

PODGLĄDAMY PANIĄ ZIMĘ * 28.01.2007

Gdzie zima? Przecież stokrotki kwitną na łąkach, a bazy wypuszczają pąki! Tak opowiadali najstarsi tubylcy. A jednak! We środę zaczął padać śnieg, w piątek chwycił mrozek, jeszcze trochę sypnęło i zima gotowa. W niedzielę linia **SPACER** objeżdżała Konin odśnieżonymi ulicami i zebrała 68 uczestników. Pan kierowca Przemysław Wanat opowiadał o sobotniej ślizgawicy na niektórych ulicach. Szczęśliwie wyjechaliśmy na drogę 25 i dojechaliśmy na kraniec wsi **Kijowskie Nowiny**. Trasę przygotowała Wanda i zapoznała uczestników z jej przebiegiem. Niestety, męska część ekipy została poproszona o pomoc przy nawracaniu autobusu. Trwało to kilka minut. W tym czasie kobiety i dzieci lepiły bałwany. Bałwan Malwinki miał wesołą czuprynkę, a bałwanek Agnieszki skośne oczy.

Las czekał cierpliwie i wkrótce ruszyliśmy bezszelestnie po puszystym śniegu. Panie początkowo osłaniały się parasolami. Śnieżyca wkrótce zelżała, za to co celniej się dowcipnisie śnieżnymi kulami strącali śnieg z gałązek nad ścieżką. Spłoszone stado saren łukiem ominęło naszą grupę. Wkrótce trafiliśmy na wiatrołom i trzeba było pracowicie przekraczać zwalone pnie. Las stał się rzadszy i naszym oczom ukazały się pagórkowate okolice z polodowcowymi rynnami.

Weszliśmy na jeden z pagórków i kierując się na widoczne w oddali dachy domostw przeszliśmy przez trzciniowisko na dnie dolinki. Śnieg miejscami był powyżej kostek, toteż przydały się dobre buty i ochraniacze. Wyszliśmy na ośnieżoną szosę w połowie drogi od wsi **Dąb** do wioski **Gawrony**. Pomiedzy opłotkami zagród doszliśmy do szkoły i wsiedliśmy w nasz ciepły autobus. Linia **SPACER** pomknęła do **Warzymowa**.



Gotycki kościół w Warzymowie

Od figury trzeba było dojść pieszo do gotyckiego kościoła z XVw. p.w. św. Stanisława biskupa. Skromne, lecz ciekawe wyposażenie i malownicze położenie na skarpie wywarły miłe wrażenie. Pan kościelny Bogdan Jąkałski opowiedział o kościele, kanale Warta – Gopło i łąkach gospodarzy, które zostały na tamtej stronie po zbudowaniu kanału. Podeszliśmy na najwyższy pagórek nad kanałem, skąd zaobserwowaliśmy czytelne jeszcze w terenie wały dawnego grodu. Budowę kanału Warta - Gopło rozpoczęto w 1938, po przerwie w czasie II wojny światowej kontynuowano do 1950. Wykorzystano przy tym istniejące jeziora i dolinę Noteci. Wg Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego (1893) w Warzymowie jeszcze w XIXw. znajdowały się zwałiska zamku i wieży obronnej. U ludu przechowuje się podanie, że w małym domku obok starego zamczyska urodził się miała Rzepicha, zona Piasta. Po zwiedzeniu starożytnej osady Warzymowo udaliśmy się do wsi **Goplana**. Na swój teren zaprosił nas pan Krzysztof Łukaszewski, właściciel

firmy ROOF-REED. Pan Krzysztof przygotował górę chrustu i opowiedział o swojej pracy. Koledzy z Klubu, Zbyszek i Krzysztof, z poświęceniem rozpalili ognisko. Poranna mroźna zima zamieniała się w miarę upływu dnia w odwilż. Walczyki i poleczki w wykonaniu chóru z akompaniamentem gitary przypomniały o trwającym karnawale. Na pożegnanie grupa utrwaliła się na zdjęciu z domem krytym trzcina w tle. Wracaliśmy nową drogą przez Zygmuntowo. Na drugi etap wybrało się 7 wspaniałych pod wodzą Krzysztofa Okońskiego. Wystartowali z Marantowa i doszli przez hałdy i Zatorze do centrum Konina. Grupa z Wrześni wraz z linią **SPACER** wróciła do dworca PKP w Koninie, a pozostali uczestnicy I etapu szczęśliwie do domów. Fotorelacja <http://konin.pttk.pl/zdjecia/070128>. Podsumowanie ferii zimowych w dziale KRONIKA.

Tekst: Wanda Gruszczyńska Fotografie: Wanda Gruszczyńska i Zbyszek Szczykowski



U pana Krzysztofa Łukaszewskiego ROOF- REED Goplana



Ten walczyk przy ognisku



Początek II etapu - Marantów